

10.1515/umcsart-2015-0005

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN – POLONIA

VOL. XII, 2

SECTIO L

2014

Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu
Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie

KAMILA LUCYNA BOGUSZEWSKA

*Krajobraz Le Corbusiera. Losy „superbudyneków”
na przykładzie realizacji w Marsylii, Berlinie i Katowicach*

Le Corbusier's Landscape. The Fates of "Superstructures"
as Exemplified by Their Implementation in Marseilles, Berlin and Katowice

„Problem domu nie został jeszcze postawiony.
Dzisiejsze realizacje architektoniczne
nie odpowiadają już naszym potrzebom.
Istnieją jednak standardy domu mieszkalnego.
Mechanika jest kluczowym czynnikiem ekonomicznym.
Dom to maszyna do mieszkania”¹.

Le Corbusier (1923)

Idea

Projekt budynku mieszkalnego o właściwej wielkości (*unite grandeur conforme*) powstawał w paryskiej pracowni Le Corbusiera od połowy lat czterdzie-

¹ Cyt. [za:] Le Corbusier, *W stronę architektury*, przeł. T. Swoboda, Warszawa 2013, s. 61.

stych XX wieku. Budynek ten, opracowywany przez Jerzego Sołtana² i Gerarda Hanninga, stanowił model teoretyczny i miał być odpowiedzią na głód mieszkań po drugiej wojnie światowej. Miał też w nowatorski sposób rozwiązywać program funkcjonalny i opierać się na zasadach współczesnej architektury stworzonej przez Le Corbusiera oraz Congrès international d'architecture moderne (CIAM)³.

Blok Marsylski został wzniesiony na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku na południu Francji. Obiekt ten, zwany także *Cité Radieuse* lub *Unite d'Habitation*, stał się symbolem i punktem zwrotnym w historii europejskiej architektury powojennej. Był to bowiem przykład budynku, który kształtował nową jakość przestrzeni w sposób totalny (zob. il. 1, 2, 3)⁴.



Ilustracja 1. Jednostka Marsylska na Biennale Architektury w Wenecji, wystawa w Arsenale, fot. K. L. Boguszewska (2010).

² W roku 1945 Jerzy Sołtan rozpoczął współpracę z Le Corbusierem i przez cztery lata angażował się w rozmaite inicjatywy: brał udział w opracowaniu nowego systemu metrycznego Modulor, był kierownikiem fabryki La Rochelle, współprojektował fabrykę tekstylną w Sainy-Die w Wogezach; od roku 1946 rozpoczął pracę przy projekcie „jednostki mieszkaniowej wysokiej”, a wyniki jego opracowań zostały wykorzystane w budowie Bloku Marsylskiego. Por. J. Gola, *Jerzy Sołtan. Monografia*, Warszawa 1995, s. 106.

³ J. Sołtan, *Rozmowy o architekturze*, Warszawa 1996, s. 81. Według Jerzego Sołtana najważniejszymi zasadami, jakim podporządkowany został Blok Marsylski, były: plany niezależne od konstrukcji, niezabudowany parter, wykorzystanie funkcjonalne płaskiego dachu oraz niezależne od konstrukcji kształtowanie fasad elewacji.

⁴ M. Leśniakowska, *Oczy Le Corbusiera*, [w:] Le Corbusier, *op. cit.*, s. 9.



Ilustracja 2. Model Jednostki Marsylskiej na Biennale Architektury w Wenecji, wystawa w Arsenale, fot. K. L. Boguszewska (2010).



Ilustracja 3. Elewacja Jednostki Marsylskiej, Marsylia, fot. K. L. Boguszewska (2012).

Budynek o wysokości 56 metrów, głębokości 24 i 137 metrów długości mieścił 337 mieszkań przeznaczonych dla 1600 osób. Jego schemat funkcjonalny oparty został na systemie dwukondygnacyjnych mieszkań o przekroju litery L⁵. Ich wysokość, a także inne parametry określone zostały przez system metryczny *Modulor* opracowany przez Le Corbusiera (zob. il. 4).



Ilustracja 4. *Le Modulor* na elewacji *Unite d'Habitation*, Marsylia, fot. K. L. Boguszewska (2014).

Le Corbusier chciał stworzyć – z jednej strony – budynek totalny, z drugiej zaś – obiekt niebędący przeszkodą i barierą dla otaczającej przestrzeni. Stąd wzięły się: zabieg otwarcia przyziemia, konstrukcja szkieletowa i usytuowanie bloku na „sztucznej ziemi” (*le sol artificiel*). Tego rodzaju przepływ przestrzeni oraz poszukiwanie jej kontinuum stały się dla Le Corbusiera priorytetem. Przestrzeń miała być społeczna, stanowiąc własność wszystkich mieszkańców, co skutkowało wieloma zupełnie nowymi możliwościami planowania (zob. il. 5)⁶.

⁵ P. Gossel, G. Leuthauser, *Architektura XX wieku*, przeł. K. Frankowska, L. Głuchowska, M. Kucewicz, Warszawa 2006, s. 387.

⁶ Sołtan, *op. cit.*, s. 81-82.



Ilustracja 5. *Pilotis*, Marsylia, fot. K. L. Boguszevska (2012).

Swobodny przepływ przestrzeni miał dotyczyć całego budynku, w tym także dachu jednostki, który zyskał nową funkcję – stał się miejscem spotkań mieszkańców. W jego program wpisano funkcję przedszkola i sali sportowej. Wzniesiono także miejsca do siedzenia w postaci solarium, mały basen i bieżnię obiegającą budynek.

Bardzo ważne dla projektanta stały się otaczający krajobraz, powiązania widokowe, relacje przestrzenne oraz sylweta miasta – elementy zwane przez Le Corbusiera podstawowymi radościami (*joies essentielles*), będącymi własnością wszystkich⁷. Perspektywiczna gra przestrzenna została uzyskana na dachu jednostki poprzez odwzorowanie gór otaczających Marsylię. Le Corbusier nazwał je sztucznymi górami. Ich zadaniem było wytworzenie synergii pomiędzy przestrzenią dachu a krajobrazem (zob. il. 6, 7)⁸.

Takie podejście do krajobrazu znalazło swoje odzwierciedlenie w wielu szkicach Le Corbusiera – otoczenie funkcjonuje tu na równych prawach z projektowaną architekturą. Przykładem tego typu rozwiązań jest cykl szkiców z 1936 roku⁹.

⁷ *Ibid.*, s. 82.

⁸ F. Samuel, *Le Corbusier in Detail*, Oksford 2007, s. 200-201.

⁹ *Ibid.*, s. 200.



Ilustracja 6. Sztuczne góry Le Corbusiera na dachu Jednostki Marsylskiej, fot. A. Pilip (2012).



Ilustracja 7. Krajobraz roztaczający się z dachu *Unite d'Habitation*, fot. A. Pilip (2014).

Blok Marsylski, porównywany przez Charlesa Jencksa do statku lub klasztoru, dawał możliwość zarówno alienacji, jak i życia w kolektywie. Z jednej strony można było kontemplować krajobraz i morze w samotności, z drugiej zaś – uczestniczyć aktywnie w życiu wspólnotowym¹⁰. Było to możliwe dzięki nowatorskim rozwiązaniom, jakie zostały zastosowane we wnętrzu budynku. Z uwagi na fakt, że budynek miał być obiektem samowystarczalnym, jednym z założeń Le Corbusiera było stworzenie wewnętrznej ulicy handlowej. Jej lokalizacja pozostawała tematem ożywionych dyskusji. Ze względu na „uwolnienie” parteru niemożliwym było usytuowanie jej na parterze, dlatego też powzięto decyzję, że projektowany pasaż zostanie umieszczony w samym centrum *Cité Radieuse*¹¹.

Podobne „superbudyńki” projektu Le Corbusiera – i także te wzorujące się na nim – zostały wzniesione w całej Europie. We Francji były to realizacje w Nantes, Briey i Firminy, w Niemczech – w Berlinie. W Polsce przykładem podobnego rozwiązania jest budynek superjednostki w Katowicach projektu Mieczysława Króla.

Za koniec modernizmu przyjmuje się dzień piętnastego lipca 1972 roku. Ta data określana jest mianem jego śmierci, a wydarzeniem, które stało się przyczynkiem do ukucia tego terminu, było wysadzenie w powietrze osiedla Pruitt-Igoe w St. Louis w USA, zaprojektowanego według zasad współczesnej architektury CIAM-u.

Obecnie trwa krytyka twórczości Le Corbusiera, zwłaszcza specyficznej „mutacji modernizmu”, czyli socmodernizmu, który przeinaczył główne „idee domu jako funkcjonalnej, społecznej i higienicznej przestrzeni”¹².

W niniejszym artykule przedstawione zostaną losy trzech budynków będących uosobieniem tej idei: pierwowzoru, tj. Jednostki Marsylskiej; jej późniejszej realizacji zlokalizowanej ponad tysiąc kilometrów na wschód – Jednostki Berlińskiej, także projektu Le Corbusiera; realizacji polskiej, zaprojektowanej i wzniesionej w Katowicach przez Mieczysława Króla, w kraju za żelazną kurtyną, którego Le Corbusier nigdy nie odwiedził¹³. Na przykładach tych przeanalizowane zostaną przekształcania głównych idei projektowych Bloku Marsylskiego, wykorzystanie budynków oraz ich dostępność w czasach obecnych, a także ich współczesne funkcjonowanie w świadomości społecznej.

¹⁰ Ch. Jencks, *Le Corbusier – tragizm współczesnej architektury*, przeł. M. Biegańska, Warszawa 1982, s. 151.

¹¹ Sołtan, *op. cit.*, s. 82.

¹² Leśniakowska, *op. cit.*, s. 9.

¹³ Stwierdzenie to padło w wyżej przywołanym artykule (por. *ibid.*). Ryszard Nakonieczny podał je dyskusji. Por. R. Nakonieczny, *Czy Le Corbusier był w Warszawie?*, „ARCH#15” styczeń/luty 2013, s. 19-24.

Unite d'Habitation

Budowa Jednostki Marsylskiej nie spotkała się z uznaniem społeczeństwa. Le Corbusier napisze potem, że było to „pięć lat burz, niechęci i walk... niktzemnych, wstrętnych. Nagonka prasy”¹⁴. Zaledwie w przeciągu pięciu lat upadnie dziesięć razy rząd francuski, sam zaś minister odbudowy zmieni się siedem razy, a projektant zostanie oskarżony przez francuską prasę o zeszpecenie krajobrazu Marsylii¹⁵.

Obecnie Blok Marsylski nadal z powodzeniem pełni funkcję mieszkaniową, posiadając prężnie działającą społeczność. Dla zwiedzających dostępne jest siódme i ósme piętro, gdzie znajdują się pasaż handlowy oraz hotel¹⁶, a także taras, z którego roztacza się widok na całą Marsylię, drugie co wielkości miasto Francji. Obiekt odwiedzany jest chętnie. Budynek ten wpisuje się bowiem w tak zwaną turystykę architektoniczną. Młodzi adepci sztuki architektury z całego świata przybywają do Marsylii, żeby zobaczyć budynek, który zapoczątkował styl brutalizmu w architekturze i odcisnął znaczące piętno na całej architekturze powojennej.

Duże zainteresowanie i rzesze zwiedzających doprowadziły do wygrozdzenia przestrzeni tarasu przez lokalną społeczność, co naruszyło kontinuum przestrzeni dachu. W roku 2012 część dachu Bloku Marsylskiego została sprzedana francuskiemu designerowi Morabito, który postanowił przekształcić dawną salę gimnastyczną i fragment tarasu do niej przylegający w galerię na świeżym powietrzu. Nie było to rzeczą łatwą, gdyż jednostka od lat osiemdziesiątych XX wieku jest chronionym pomnikiem historii. Wspólnymi siłami mieszkańców budynku i rządu francuskiego cały dach budynku został odrestaurowany. Budynek sali gimnastycznej przebudowano na kawiarnię, mieszkania dla artystów oraz mały sklep z pamiątkami. Nazwa muzeum brzmi MaMo i jest skrótem od „Marseille MODULOR” i grą słowną z MoMa, tj. Museum of Modern Art w Nowym Jorku.

Właściciel dachu przewiduje, że w okresie letnim w przeciągu czterech miesięcy na tarasie będą odbywały się wystawy instalacji przestrzennych znanych artystów, którzy będą próbowali się mierzyć z architekturą – krajobrazem i scenografią Le Corbusiera, w zimie zaś kursy i warsztaty dla szkół architektury. Do tej pory na dachu Jednostki Marsylskiej swoje prace wystawiali: francuski rzeźbiarz Xavier Veilhan¹⁷ oraz Daniel Buren (zob. il. 8, 9).

¹⁴ List Charles'a Edouarda Jeannereta do Charles'a L'Eplatteniera z 22 listopada 1908, [w:] *Aujourd'hui Art et de l'urbanisme*, Paryż 1930, s. 17-18.

¹⁵ Jenckcs, *op. cit.*, s. 162.

¹⁶ Pasaż handlowy wkrótce po oddaniu budynku zbankrutował. Było to wynikiem zbyt małego popytu. Zob. Gossel, Leuthauser, *op. cit.*, s. 383.

¹⁷ Zob. O. Linworth, *Le Corbusier's Cité Radieuse rooftop gym transformed into art space*, <http://www.theguardian.com/artanddesign/architecture-design-blog/2013/apr/08/le-corbusier-cite-radieuse-marseille-ora-ito> [data dostępu: 10.10.2014].



Ilustracja 8. Xavier Veilhan, instalacja *Architectones* na dachu Jednostki Marsylskiej, fot. K. L. Boguszewska (2013).



Ilustracja 9. Daniel Buren, instalacja *Défini, Fini, Infini* na dachu Jednostki Marsylskiej, fot. K. L. Boguszewska (2014).

Jednostka Berlińska

Budynek Jednostki Berlińskiej powstał pod koniec lat sześćdziesiątych XX wieku. W chwili obecnej jest on częściowo wygradzony i słabo dostępny. Ta realizacja odwzorowująca Blok Marsylski została znacznie zubożona w porównaniu z pierwowzorem. Jednostka Berlińska nie posiada w całości uwolnionego przyziemia, przez co Corbusierowskie kontinuum przestrzeni nie mogło być do końca urzeczywistnione. Wolne przestrzenie w poziomie zero zajmują samochody, podobnie jak w budynku w Marsylii. Słynne słupy (*pilotis*), które w oryginale posiadały formę bardzo masywnych betonowych kolumn o widocznym odbiciu drewnianego szalunku, zostały zastąpione prostymi podporami.

Budynek w Berlinie pozbawiony jest rzeźbiarskich elementów towarzyszących blokowi w Marsylii. Z kolei dach obiektu nie został przewidziany jako przestrzeń użytkowa. Architekt nie zaproponował wreszcie tak bogatego programu funkcjonalnego w postaci sal, bieżni itd., jak uczynił to w pierwowzorze. Także i sama lokalizacja berlińskiej jednostki nie jest tak spektakularna jak w przypadku bloku w Marsylii (położonego bezpośrednio nad Morzem Śródziemnym), przez co jego architektura często porównywana była do statku transatlantyckiego (zob. il. 10).



Ilustracja 10. Jednostka Berlińska, fot. A. Pilip (2010).

Jednostka Berlińska posiada podobny, jakkolwiek znacznie zubożony schemat funkcjonalny; także i tu Le Corbusier zaprojektował pasaż handlowy dla mieszkańców. Do dzisiaj w budynku jednostki funkcjonują poczta i dostępny dla turystów hotel. Budynek ten, podobnie jak wszystkie inne realizacje szwajcarskiego architekta, przyciąga rzesze zwiedzających. Rozrzeźbiona elewacja i łamacze słońca (*brise soleil*) zastosowane w Berlinie przypominają wprawdzie realizację z południa Francji, równocześnie jednak przyjęte rozwiązania wydają się nieadekwatne do poziomu i natężenia insolacji w tym rejonie Europy (il. 11, 12).



Ilustracja 11. Relief elewacji Jednostki Berlińskiej, fot. A. Pilip (2010).



Ilustracja 12. Moduły na elewacji Jednostki Berlińskiej, fot. A. Pilip (2010).

Superjednostka w Katowicach

Polską odpowiedzią i próbą naśladowania realizacji superbudynków Le Corbusiera była Superjednostka w Katowicach (Skomasowana Jednostka Mieszkańowa¹⁸) projektu Mieczysława Króla. Obiekt został wzniesiony w latach sześćdziesiątych XX wieku. Budynek usytuowano przy głównej alei, zwanej Aleją Korfantego, i w założeniu miał on zamykać zachodnią pierzeję tej arterii. Mieczysław Król zaprojektował w swojej Superjednostce 762 mieszkania przewidziane dla blisko 3000 mieszkańców. Sam budynek dłuższy był od Jednostki Marsylskiej o prawie 50 metrów i liczył 15 kondygnacji nadziemnych oraz jedną podziemną, przeznaczoną na około 200 miejsc parkingowych¹⁹.

Katowicka Superjednostka była pomyślana jako budynek mieszkalny dla osób samotnych bądź młodych małżeństw, dlatego zaprojektowane zostały jedynie trzy typy mieszkań o małych metrażach, a kuchnie doświetlono w sposób pośredni. Ze względu na oszczędność przestrzeni przeznaczonej na komunikację windy w Superjednostce zatrzymują się co drugie piętro, a korytarze osiągają długość 150 metrów²⁰, tak zresztą jak w realizacjach Le Corbusiera²¹.

Podobnie jak jednostki w Marsylii i Berlinie, katowicka Superjednostka została wzniesiona na słupach. Według Mieczysława Króla chodziło o to, ażeby w ten sposób „uwolnić horyzont”, tj. aby budynek nie był barierą i by jednocześnie jego skala nie przytłaczała²². Budowla miała „płynąć w zieleni”, analogicznie do Jednostki Marsylskiej, która umieszczona została w centrum zielonego parku.

W porównaniu do funkcjonalnego szkieletu oryginału budynek z Katowic został znacznie zubożony. Pełni bowiem jedynie funkcję mieszkaniową, a dla usług handlowych nigdy nie znaleziono w nim miejsca. Także i dach budynku nie jest dostępny dla mieszkańców, brak nadto lokalizacji dla urządzeń sportowych (w przeciwieństwie do *Unite d'Habitation*), a ogólna forma architektoniczna i płaskie elewacje nie przypominają trójwymiarowych fasad Bloku Marsylskiego i Jednostki Berlińskiej. Powiązania krajobrazowe, tak przecież istotne dla pomysłów Le Corbusiera, niemal tu nie istnieją, choć niektórzy mieszkańcy zachwy-

¹⁸ Zob. F. Springer, *Źle urodzone. Reportaże o architekturze PRL*, Kraków 2011, s. 152.

¹⁹ http://www.sztuka-architektury.pl/index.php?ID_PAGE=1910 [data dostępu: 10.10.2014].

²⁰ Springer, *op. cit.*, s. 152-154.

²¹ Dłgie na 150 metrów korytarze pozbawione doświetlenia poddane były olbrzymiej krytyce. Le Corbusierowi zarzucano braku zdefiniowania przestrzeni i stworzenie braku poczucia bezpieczeństwa u mieszkańców budynku. Zob. Gossel, Leuthauser, *op. cit.*, s. 387.

²² *Ibid.*, s. 153.

cają się widokami z okien na Beskidy, a przy dobrej przejrzystości powietrza – nawet na Tatry²³.



Ilustracja 13. Superjednostka w Katowicach, fot. Jan Mehlich²⁴.

W roku 1994 katowicki superblok otrzymał status samodzielnego osiedla, a kilka lat temu budynek poddano termomodernizacji. Zdania mieszkańców Katowic na temat miejscowej Superjednostki są bardzo podzielone. Jedni zachwycają się nią, doceniają pomysł i realizację tak nowatorskiego budynku w czasach PRL, inni natomiast poddają go nieustającej krytyce.

Budynek Jednostki Marsylskiej odcisnął znaczące piętno na powojennej architekturze XX wieku. Z uwagi na fakt, że po drugiej wojnie światowej poszukiwano nowych rozwiązań dla budownictwa mieszkaniowego, wizje Le Corbusiera trafiały na podatny grunt, przede wszystkim w państwach komunistycznych, gdzie realizowane były pod szyldem tak zwanego socmodernizmu, zalewając miasta osiedlami wznoszonymi w technologii wielkiej płyty. A wszystko według wytycznych Karty Ateńskiej i stwierdzenia, że ludzie mają prawo do zieleni, słońca i powietrza. Swoją drogą warto w tym miejscu przypomnieć, że pierwsze inspiracje Le Corbusiera dotyczące Jednostki Marsylskiej sięgały moskiewskie-

²³ http://www.sztuka-architektury.pl/index.php?ID_PAGE=1910 [data dostępu: 10.10.2014].

²⁴ Cyt. [za:] www.wikipedia.pl, licencja: Creative Commons: CC-BY-SA Uznanie autorstwa – na tych samych warunkach 3.0 Polska.

go budynku Narkomfinu autorstwa Moisieja J. Ginzburga i Ignaty'ego Milinisa, projektowanego pod koniec lat dwudziestych jako dom komuna, a więc na około dwadzieścia lat przed realizacją *Unite d'Habitation*.

Czas dowiódł, że idea „maszyny do mieszkania” nie sprawdziła się. Realizacje monumentalnych bloków mieszkaniowych pozostają jedynie eksperymentem architektonicznym swojej epoki. To, co zdołano urzeczywistnić na południu Francji, nie sprawdziło się pod innymi szerokościami geograficznymi. Wszystkie późniejsze kopie Bloku Marsyjskiego nie dorównują oryginałowi ani pod względem architektonicznym, ani funkcjonalnym.

Utopia Le Corbusiera dotycząca bloku totalnego została najpełniej zrealizowana właśnie w Marsylii. Wynikało to zarówno z bogatego programu funkcjonalnego obiektu, zaangażowania dużego budżetu, jak i z warunków klimatycznych i geograficznych. Użytkowy dach bloku marsyjskiego – jedna z pięciu zasad współczesnej architektury – jest wykorzystywany do dzisiaj. Co więcej, dzięki urządzonej tam galerii na świeżym powietrzu, zyskał drugie życie.

SUMMARY

The project of a residential building (unit) of a proper size (*unité de grandeur conforme*) was designed in Le Corbusier's atelier in Paris from the late 1940s on. Prepared by Jerzy Sołtan and Gerard Hanning, it was a theoretical model and was meant to be an answer to the shortage of housing after World War Two; it would also solve the functional program in an innovative way and at the same time would be based on the principles of the contemporary architecture created by Le Corbusier. For Le Corbusier, a very important part of the project was the spatial solution of the utilitarian roof. Essential elements here were: the landscape of the south of France, its scenic connections, spatial relationships and the silhouette of the City of Marseilles: these were called basic joys (*joies essentielles*), which should belong to everybody. The paper shows the histories of three buildings embodying the idea of the total housing unit: the prototype – the Marseilles Unit, its late copy – the Berlin Unit, and the Polish realization designed and built in Katowice by Mieczysław Król.